

Czerwone światło dla zieleni?

17 czerwca 2011

Zawieszono prace sejmowej podkomisji, która miała rozpatrzyć obywatelski projekt inicjatywy ustawodawczej odnośnie zmiany ustawy o ochronie przyrody. Dopiero we wrześniu będzie jasne, czy parlament zajmie się sprawą jeszcze w tej kadencji – informuje portal WWF Polska.

– Mamy nadzieję, że jeszcze przed wyborami parlamentarzyści uwzględnią głos ćwierć miliona osób, które podpisały się pod projektem zmiany ustawy o ochronie przyrody – mówi dr Marta Wiśniewska reprezentująca WWF Polska. – Los projektu złożonego przez obywateli będzie jednocześnie wskaźnikiem rzeczywistej troski o przyrodę, deklarowaną przez część polityków. Od tego, czy zmiany w ustawie zostaną przyjęte przez sejm zależy los najcenniejszych przyrodniczo obszarów w Polsce.

W zeszłym roku w ramach akcji „Oddajmy parki narodowy!” komitet obywatelski zebrał ćwierć miliona podpisów za zmianą ustawy o ochronie przyrody. Projekt wraz z podpisami trafił do Marszałka Sejmu, w parlamencie powstała specjalna podkomisja, rozpatrująca obywatelską inicjatywę.

– Po 20 września podkomisja zbierze się ponownie. Do tego czasu Ministerstwo Środowisko ma przygotować propozycję mechanizmów zabezpieczających interesy samorządów. Mamy nadzieję, że posłowie zadbają o zabezpieczenie takich miejsc, jak Puszcza Białowieska przed nieodwracalną degradacją i umożliwią powoływanie i poszerzanie parków narodowych w Polsce, które dziś stanowią zaledwie jeden procent powierzchni naszego kraju – stwierdza Marta Wiśniewska.

Jak przypomina portal: „do dziś Puszcza Białowieska nie jest chroniona na całym swoim obszarze, a poszerzenie i tworzenie nowych parków narodowych, które są dobrem narodowym, jest blokowane przez lokalne samorządy”.

Źródło: [Nowy Obywatel](#)